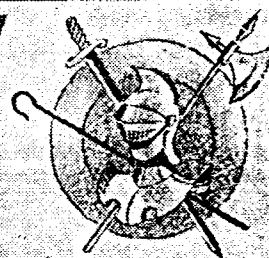




STRAŻ



i ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSYSTUSA

OPOKA WIEKÓW
Okup za Wszystkich

— Abbakuk 2:1; Izajasz 21:11, 12.
"Na Straży Swej Stać Będą..."
"Przychodzi poranek, a także i noc."

ROK LXVII LIP.-SIERP.-WRZES. 1992 Nr.3

SPIS RZECZY	Str.
Ognisty wóz Elijasza.....	14
Ścięcie Jana Chrzciciela.....	17
Baranek Boży potwierdzony na ofiarę.....	18
Komentarze do Księgi Objawienia (1879-1916). <i>Obi8,7 - 1016</i>	

"Na ziemi uciśnienie narodów z rozpaczą" (Łuk. 21:28). "Ale wam, którzy się boicie Imienia Mójego, wnijdzie słońce sprawiedliwości." — Mal. 4:2.

STRAŻ

I ZWIASTUN OBECNOŚCI CHRYSTUSA

Trzymiesięczne czasopismo ogłaszające wieczną Ewangelię

Wydawane przez

FRANCUSKIE ZRZESZENIE WOLNYCH BADACZY PISMA ŚWIĘTEGO

11, Rue du Maréchal Joffre 62320 ROUVROY (France)

SENTINELLE

ET HERAUT DE LA PRESENCE DE CHRIST

Périodique trimestriel annonçant l'Évangile éternel

et publié par

L'ASSOCIATION FRANÇAISE DES LIBRES ÉTUDIANTS DE LA BIBLE

11, Rue du Maréchal Joffre 62320 ROUVROY (France)

Prix de ce numéro 8,00 francs
Abonnement annuel 30,00 francs
Cena jednego egzemplarza 8,00 franków
Roczna prenumerata 30,00 franków

Le Directeur de Publication : Antoine PAPAŁAK

L'imprimeur-Éditeur : A.F.L.E.B.

11, Rue du Maréchal Joffre
62320 ROUVROY (France)

ROK LXVII

LIPIEC-SIERPIEŃ-WRZESIEŃ 1992

Nr. 3

Ognisty wóz Eliasza

2 Król. 2 : 1-12.

Eliasz, Elizeusz i szkoły proroków – Wóz Eliasza i wzięcie jego w górę figuralne – Eliasz i wszyscy prorocy śpią aż dotąd – Nie mogą oni otrzymać swej nagrody dopóki Kościół nie zostanie uwielbiony w pierwszym zmartwychwstaniu – Scena przemienienia – Znaczenie podróży Eliasza i jego czterech przystanków – Figuralna lekcja zajmująca i korzystna.

"Obfitość wesela jest przed obliczem twojem, rozkoszy po prawicy twojej aż na wieki". – Psalm 16 : 11:

Odkąd Badacze Pisma Świętego rozpoznali, że życie Eliasza było prorocstwem, że Eliasz przedstawiał lub reprezentował cały Kościół w jego ziemskich doświadczeniach, jego historia stała się więcej zajmującą i lepiej zrozumianą. On był wiernym sługą Bożym; lecz jego wielkie prorocstwo z jego życia nie było zrozumiane pomimo, że Pan nieco później oświadczył: "Oto Ja wam pošlę Eliasza proroka, pierwsi niż przyjdzie on wielki i straszny dzień Pański" (Mal. 4 : 5). Ten pozafiguralny Eliasz, począwszy od Jezusa w ciele, przychodził i głosił swe posłannictwo światu przez z górą osiemnaście stuleci. My wierzymy, że wzięcie Eliasza w wóz ognistym, określone w dzisiejszej lekcji, jest

bliskie wypełnienia i odnosi się do Kościoła Chrystusowego w ciele. Członkowie jego wkrótce nie będą już w ciele, bo nasz Pan weźmie i uwielbi ich z sobą. Jak Apostoł tłumaczy, oni spotkają Pana w obłokach w królestwie duchowej władzy nad ziemią – w wielkiej mocy i wielkiej chwale królewskiej. – 1 Tes. 4 : 17.

Elizeusz miał sposobność zostać zastępcą Eliasza i okazuje się, iż był kierowany właściwym duchem gorliwości w pragnieniu towarzyszenia Eliaszowi i służenia mu. Gdy Eliasz był wzięty w wóz ognistym, płaszcz jego porzucony Elizeuszowi reprezentował fakt, że ten ostatni został następcą Eliasza do otrzymania osobliwego błogosławieństwa – ducha Eliasza. Chociaż jesteśmy pewni, że Eliasz był typem na Kościół Boży w ciele, nie możemy być zupełnie pewni, że Elizeusz był także typem i reprezentował podrzędną klasę ludu Bożego wskazaną w Biblii czasem jako klasa "głupich panien", czasem jako słudzy klasy oblubienicy, którzy będą naśladować ją, czasem jako wielkie grono, którego liczby żaden człowiek nie zna; członkowie tego grona przejdą przez wielki ucisk i otrzymają miejsce przed Tronem, omieszkując

otrzymania z klasą Elijasza miejsca na Tronie, jako współdziedzice z Chrystusem. — Mat. 25 : 1-13; Ps. 45 : 15, 16; Obj. 7 : 9-17.

Synowie prorocy mogą również być typami. Jeżeli tak, to jak się wydaje oni będą przedstawiać trzecią klasę zaznajomioną z Eliaszem i z Elizeuszem, a jednak nie szczegółowo połączoną z nimi. Fakt, że synowie prorocy rozmawiali z Elizeuszem o odejściu Elijasza nie koniecznie oznacza, że oni wierzyli w wypadki, jakie miały nastąpić. Oni wiedzieli, że Eliasz spodziewał się być wziętym, lecz ich własne wątpliwości co do tego przedmiotu są poparte przez fakt, że oni następnie czynili poszukiwania na ziemi, aby się przekonać czy Eliasz czasem nie spadł gdzieś, będąc upuszczony przez wicher.

Ich poszukiwania i ostateczne dojście do przekonania o rzeczywistość oznacza, że pewna klasa ludu chrześcijańskiego będzie wątpić, że Kościół rzeczywiście przeszedł do chwały, lecz nieco później oni zupełnie zostaną o tym przekonani. Możliwe, że te trzy dni poszukiwania mogą być symbolicznymi dniami, reprezentując trzy lata.

ELIJASZ NIE JEST W NIEBIE

W przeszłości Pismo Święte było badane tylko powierzchownie. Pewne nauki i wyznania w przeszłości były przyjęte jako prawdziwe. Pismo Święte było raczej badane w celu potwierdzenia tradycji ustanowionej w przeszłości, niż stwierdzenia ich akuratności. Uważne badanie obecnie wywodzi na jaw fakt, że w całym Starym Testamencie nie ma powiedzianego ani jednego słowa o kimkolwiek, żeby poszedł do nieba — z wyjątkiem wypadku Elijasza i także oświadczeniu, że "Enoch chodził z Bogiem, a nie było go więcej, bo go [gdzieś] Bóg wziął". Biblia wyraźnie wskazuje, że zaofiarowanie komukolwiek życia w niebie było niemożliwe, dopóki Jezus nie umarł jako Odkupiciel człowieka. W ten sposób Pismo Święte wyraźnie zapewnia nas, że życie i nieśmiertelność były wywiedzione na jaw przez posłannictwo Jezusa — nic jasnego lub dokładnie określonego nie było znane przedtem o tych przedmiotach. — 2 Tym. 1 : 10.

Sam Jezus był pierwszy, który przeszedł ze stanu ziemskiego do stanu niebieskiego przez zmianę dokonaną przy Jego zmartwychwstaniu — "Umartwiony będąc ciałem, ale ożywiony duchem" (1 Piotr 3 : 18). Kościół ma podobną obietnicę chwalebnej przemiany, oczekującą

wszystkich wiernych, którzy idą śladami Mistrza. Ich przemiana nastąpi w czasie wtórej obecności Jezusa. Oni jako mądre panny, jako klasa Elijasza przejdą poza zasłonę ze stanu ziemskiego do stanu niebieskiego. Przemiana będzie potrzebna, aby mogli wejść do Królestwa Bożego (1 Kor. 15 : 50). Nieco później czas ucisku rozwinie klasę wielkiej Kompanii reprezentowaną przez Elizeusza. Później jeszcze błogosławieństwo Pana spłynie na cały rodzaj ludzki przez Królestwo Mesjasza.

Podczas, gdy Stary Testament nic nie mówi o jakimkolwiek zaproszeniu kogokolwiek do nieba, Nowy Testament zapewnia Kościół o "wysokim powołaniu", o "niebieskim powołaniu" (Fil. 3 : 14; Żyd. 3 : 1). Św. Paweł wykazuje, że błogosławieństwa obmyślane przez Pana dla Kościoła wieku Ewangelii nie są te same co dla innych. Nawet starożytni święci, włączając Abrahama, proroka Dawida, Eliasz, Elizeusza, Mojżesza, itd., nie mogą należeć do klasy Kościoła, bo oni nie mogli wtedy postępować śladami Jezusa. Ich wierność do Boga i sprawiedliwość będzie obficie wynagrodzona, lecz ich błogosławieństwa będą ziemskimi błogosławieństwami w raju, który będzie założony przez Królestwo Mesjasza po całym obliczu ziemi.

Św. Paweł, po wyliczaniu szlachetnych charakterów z przeszłości, powiada: "Wszyscy oni pomarli w wierze, nie dostąpiwszy obietnicy, przeto że Bóg o nas coś lepszego przejrzał, aby oni bez nas nie stali się doskonałymi" (Żyd. 11 : 38-40). Innymi słowy, Kościół pierwszej musi otrzymać niebieskie mieszkanie; bo, jak św. Jakub powiada, "jest pierwiastkiem Bogu z Jego stworzenia". — Jak. 1 : 18.

NA GÓRZE PRZEMIENIENIA

Jezus bardzo dobitnie oświadczył, że Eliasz nie poszedł do nieba, gdy powiedział: "A nikt nie wstąpił do nieba" (Jan 3 : 13). Św. Piotr potwierdza to, gdy mówi, że prorok Dawid nie wstąpił do nieba, lecz stale był w swoim grobie w Jeruzalemie. Św. Piotr w ten sposób określał, że żaden z proroków nie poszedł do nieba (Dz. Ap. 2 : 34). Nasze wielkie zaciekawienie w doświadczeniach Elijasza leży w fakcie, że jego literalne wzięcie do nieba było częścią jego ogólnej i figuralnej kariery jako typ Kościoła w ciele.

Jezus udzielił trzem Swoim apostołom, Piotrowy, Jakubowy i Janowi nadzwyczajnego widzenia Swojej przyszłej chwały. To, co oni widzieli nie było rzeczywistością, lecz wizją, jak to Jezus następnie oświadczył (Mat. 17 : 9). Osoby w chwale nie były aktualniejsze niż chwała, głosy i osoby widziane przez Jana Objawiciela. Sw. Piotr, jeden z trzech, oświadcza, że to, co widzieli, było przedstawieniem nadchodzącej chwały Chrystusa. Jednakże on oświadcza, że mowa prorocka jest jeszcze pewniejsza niż widzenie. (2 Piotr 1 : 16-21). W widzeniu, Jezus był główną postacią, Mojżesz reprezentujący dyspensację zakonu, która trwała do Chrystusa, i Eliasz reprezentujący dyspensację Ewangelii, która się zaczęła od Chrystusa.

GALGAL, BETEL, JERYCHO, JORDAN

Elizeusz wiedział, że Eliasz spodziewał się przemiany, a mając to na uwadze, obaj podróżowali do Galgal. Lecz Pan tam nie wziął Eliasza, ale wysłał go do Betel. Propozycja Eliasza uczyniona Elizeuszowi, aby pozostał w Galgal dałaby do zrozumienia, że Elizeusz został zniechęcony i stracił wiarę w podróży. Lecz tak się nie stało, on poszedł z nim. Tak samo zdarzyło się w Betel, a oni poszli do Jerycha. Tak samo zdarzyło się i w Jerycho, a oni udali się do Jordanu. Gdy przeszli Jordan stale szli naprzód, lecz już nie do żadnego wytkniętego miejsca na uwadze. Jakkolwiek, od chwili, gdy przyszli do Jordanu, liczni synowie prorocy pilnowali ich z głębokim zaciekawieniem.

Zastosujmy te wydarzenia do pozafiguralnego Kościoła. Galgal zdawałby się reprezentować początek czasu Żniwa, październik 1874. Ta data dobitnie zaznaczona w Piśmie Świętem (Dan. 12 : 12) była rozważana przez wielu Badaczy Pisma Świętego z głębokim zainteresowaniem, jako możliwy czas, gdy Kościół będzie uzupełniony – choć Pismo Święte tak nie mówi. Wnioskowanie było wyraźnie dedukcyjne, ale nie było stanowczego oświadczenia jakoby przemiana Kościoła wtedy miała być dokonana. Pewna miara niezadowolenia pozostała, gdy oczekiwania nie spełniły się. Jednakże klasa Eliasza wyruszyła do następnego miejsca wskazanego, w towarzystwie tylu osób, ilu było godnych, aby je zaliczyć do klasy pozafiguralnego Elizeusza.

Doświadczenia w Betel były bardzo podobne. Wiosna 1878 roku odpowiada miejscowości Betel. Było to jasno widziane jako czas równoległy

do objęcia królewskiego urzędu przez naszego Pana przy końcu Wieku Żydowskiego, kiedy Pan mówił do narodu żydowskiego: "Oto dom wasz zostanie wam pustym" (Łuk. 13 : 34, 35). Nie było to nierozsądnym do pomyślenia o tej dacie naznaczonej przez Pana jako o czasie uwielbienia Kościoła, chociaż Pan bezpośrednio tego nie obiecał. Jednak błogosławieństwa Boże spłynęły na tych, którzy doznali zawiedzenia, będąc we właściwym duchu.

Oni posunęli się do następnej daty, która odpowiada Jerychu, mianowicie 1881 r. Znakomite znaczenie było przypięte do tej daty ze strony wielu Badaczy Pisma Świętego dlatego, że była to równoległa data do czasu, kiedy drzwi zostały otwarte do Pogan i Korneliusz był pierwszym nawróconym, który został przyjęty w poczet rodziny Bożej. Przypuszczaliśmy, iż to mogło oznaczać zmianę dyspensacji w tym czasie i że było figurą na uwielbienie Kościoła. Pomyliliśmy się w tym przypuszczeniu, lecz otrzymaliśmy wielkie błogosławieństwo i poszliśmy dalej.

Następny punkt czasu Biblijnie zaznaczony był październik 1914 roku – skończenie Czasów Pogan, odpowiadające Jordanowi. Wielu Badaczy Pisma Świętego jest zupełnie przekonanych, że te 2520 lat od dni Sedekiasza aż do października 1914 roku wtedy się skończyły – że ta data zaznaczyła się końcem Boskiego zezwolenia świeckiej władzy pogańskim narodom. Są oni przekonani, że obecna wojna (artykuł pisany w 1915 r. – uwaga red.) jest tego rezultatem i że jej ostatecznym wynikiem będzie zupełne obalenie wszystkich królestw tego świata i zupełne ustanowienie Królestwa Mesjasza, które będzie rządziło ziemią.

Pan nie powiedział, że Kościół będzie uwielbiony przed ukończeniem się Czasów Pogan, choć taka myśl nie byłaby nierozsądną w świetle wielu cytat Pisma Św. Nie zrażeni Badacze Pisma Świętego postępują naprzód jak Eliasz i Elizeusz po przejściu Jordanu. Nie są oni skierowani do jakiegokolwiek wyszczególnionej daty, tak jak Eliasz nie miał wskazanego miejsca, do którego miał się udać. Po prostu szli oni, oczekując Pana, aby wypełnił obietnicę wzięcia Eliasza w czasie, jaki uzna za właściwy i w sposób, jaki mu się sposobu.

WÓZ OGNI I WICHER

Było to w czasie, gdy obaj szli bez świadomości jak daleko zajdą, że Eliasz rzekł do Elizeusza: "Żądaj, czego chcesz, abym ci uczynił pierwej niż będę wzięty od ciebie", za twoją wierność w podróży? Elizeusz odpowiedział, że on najbardziej ceniłby, gdyby otrzymał podwójną miarę Ducha Pańskiego, który tak chwalebnie przejawiał się w Eliasz. Odpowiedź była, iż on może otrzymać to wielkie błogosławieństwo tylko na specjalnych warunkach, to jest, jeśli będzie trwał wiernie w współpracy aż do końca — aż Eliasz będzie wzięty. To było nader trudnym zadaniem; bo jeśli Elizeusz zezwolił na skierowanie swej uwagi w mylnym kierunku, to nie otrzymałby tak obfitego błogosławieństwa.

I stało się, gdy oni szli, a oto wóz ognisty rozłączył ich jeden od drugiego. W języku symbolicznym to zdaje się przedstawiać, że klasa Eliasza będzie wpłątana w bardzo ognisty ucisk i ogniste prześladowanie, a przeto w ten sposób będzie odłączona od swych towarzyszków. Nas-

tępny symbol wichru, zabierający Eliasz do nieba także obejmuje dalszy ucisk. Proroctwa w ogóle są zrozumiane dopiero po ich wypełnieniu się — przedtem zaś tylko niewyraźnie. Tak stało się w czasie pierwszej obecności naszego Pana w odniesieniu się do proroctw, które później zostały wypełnione.

Nie możemy przed czasem spodziewać się jasnego wyrozumienia zupełnego znaczenia wozu ognistego i wichru. Dla niektórych myśl wzięcia ich z obecnego życia nagle, gwałtownie i w ogniu ucisku, itd., byłaby przeraźliwym wydokiem; lecz to nie będzie tak się przedstawiać członkom klasy Eliasza. Oni oczekują na swą przemianę i żyją codziennie w gotowości serca, przeto idą bez bojaźni. Z drugiej strony, w jakikolwiek sposób oni zostaliby wzięci, będzie to najwyższym szczytem ich nadziei, na którą tak długo oczekiwali i o której tak długo się modlili, tj. ich wyzwolenie.

W.T. 5771—1915

Ścięcie Jana Chrzciciela

Ew. Marka 6 : 17-29.

Chwalebny tekst: 'Nie bójcie się tych, którzy zabijają ciało, lecz duszy zabić nie mogą'. — Mat. 10 : 28.

Jan Chrzciciel był ostatnim z proroków Pańskich; był on też jednym z największych proroków, gdyż jemu przypadł wielki zaszczyt być poprzednikiem i obwieścicielem Mesjasza. Obok przywileju być posłannikiem, którą to czynność wiernie wykonał, widzimy w tym człowieku wielce wartościowy i piękny charakter. On poświęcił się na służbę i chwałę Bożą — chętnie karmił się na puszczy szarańczą i miodem leśnym, nosząc odzienie z sierści wielbłądowej i zamieszkiwał na puszczy dlatego, że jego specjalne posłannictwo wymagało takich warunków i okoliczności.

Wtedy lud wielki, będąc poruszony przez moc Boską uznał go i gromadnie przychodził do niego ze wszystkich stron ówczesnej Palestyny, przez co stał on się bardzo popularnym, jednak to nie wpłynęło na niego, żeby czuł się ambitnym z tego powodu lub popadł w próżną zarozumiałość. Nawet gdy Syn Boży przyszedł

aby być ochrzczony przez niego, to zamiast przyjąć ten zaszczyt z honorem, on się wzbraniał tego wykonać, mówiąc: "Ja potrzebuję być ochrzczony od ciebie, a ty przychodzisz do mnie?" (Mat. 3 : 14). Nie widzimy w nim ani wyniosłości, ani zarozumiałości. On wolał, ażeby jego popularność znikła wobec obecności większego niż on był — jego kuzyna według ciała — "któremu ja nie jestem godzien rozwiązać rzemyka u obuwia jego" (Jan 1 : 27). "On musi rość", mówi Jan, "a mnie musi ubywać" (Jan 3 : 30); i gdy Jezus bez rozgłosu rozpoczął swoją działalność, godny prorok prędko znalazł się w więzieniu i niedługo potem w sposób okrutny ścięto mu głowę, taką zapłatę otrzymał od niewiernego świata, za swoją wierność posłannictwu Bożemu.

Jego uczniowie, którzy stali się uczniami Jezusa, gdy usłyszeli o śmierci Jana, poszli i pochowali ciało jego, a przyszedłszy oznajmili to Jezusowi. Bez wątpienia, Jezus współczuwał w tym smutnym zajściu i z pewnością, jak przy grobie łazarza "rozrzewnił się w duchu i zafrasował" — a to z powodu, że czas panowania złego nie był ku końcowi, i że w dalszym ciągu,

ci którzy chcą żyć po Bożemu, będą cierpieć rozmaite prześladowania, i często, jak i On sam, będą musieli za swą wierność Bogu, przypłacić swoim własnym życiem. Oczywiście, wówczas działalność Jana została skończoną. On wypełnił swoją misję i udowodnił swoją godność do otrzymania zaszczytnego miejsca w ziemskiej fazie Królestwa Bożego. Jednakowoż to nie powstrzymało pracę Jezusa, ani nie wpłynęło to na Niego ujemnie, pomimo, że Jana wolność była uwięziona i ostatecznie postradał swe życie, ponieważ dobrze wiedział, że panowanie złego, musiało to jeszcze przedłużyć się i dokonać swego.

Chociaż Pan Jezus nigdy i pod żadnym względem nie wtrącał się do spraw tego świata bądź przez nauczanie, bądź przez strofowanie, bądź przez używanie swej mocy, i chociaż ograniczył swoją służbę we wszystkich tych sprawach do Izraela, jednak Jan, strofując śmiało i otwarcie króla, który nie był Izraelitą, ale poganinem i tyranem bezbożnym i złym, odznaczył się postępowaniem, które wielce się różniło od Pańskiego. Jest trudno nam wytłumaczyć to odmienne postępowanie Jana i jego pozorny brak mądrości w tej sprawie, dopóki nie przypomniemy sobie o charakterze figuralnym życia Jana; jak na to już zwróciliśmy uwagę (zobacz II Tom W.P.S., rozdział VIII). Patrząc na sprawę z tego punktu, widzimy króla Heroda reprezentującego władzę cywilną w obecnym czasie; Herodiada, jego nieprawna żona, przedstawia lub jest typem na władzę kościelną w Chrześcijaństwie, które obecnie stara się i pragnie się połączyć z władzami cywilnymi i współpracować z nimi. Takiego rezultatu możemy się spodziewać z tej działalności, jaka jest podejmowana obecnie w kołach tak cywilnych jak i kościelnych, w celu zacieśnienia więzów przyjaźni i współpracy. Jan Chrzcziciel, jak to już wykazaliśmy, jest uderzającym typem na prawdziwych członków kościoła Chrystusowego w czasie "żniwa", czyli końca obecnego wieku. My, jak Jan, musimy stać na oboczu, i nic nie mieć wspólnego z tymi, którzy wołają: "Sprzysiężenie, sprzysiężenie" (koalicja, według Biblii żydowskiej). (Izajasz 8 : 11-13); i przez nasze nauczanie i nasz przykład uznajemy za NIELEGALNE to połączenie, które jest uplanowane i które na pewno nastąpi między kościołem a cywilnym rządem.

Obraz ten jest uderzający, a to, co się spełniło dotąd nie mniej jest uderzające; lecz gdy to połączenie będzie doprowadzone do skutku, ono będzie ostrzeżeniem dla wiernych zwycięzców, dla członków Kościoła, że ich ostatnia

próba wierności się zbliża. Jan przez swoje postępowanie ściągnął na siebie nienawiść i gniew upadłej niewiasty, która miała wpływ na króla, czego wynikiem było ścięcie jemu głowy, to samo czeka klasę Jana — ostatnich i prawdziwych członków kościoła — którzy ściągną na siebie gniew owej pozafiguralnej niewiasty. Bez wątpienia, punktem kulminacyjnym owego gniewu będzie to, że zapadnie na świat najciemniejsza noc, przepowiedziana przez Pana i Proroków, a pokazaną w uwięzieniu Jana (Jan 9 : 4; Iz. 21 : 12), kiedy nikt nie będzie mógł już nic sprawować w pracy "żniwa". I jak Jan nie został zwolniony z więzienia i poszedł do grobu, z którego w swoim czasie Bóg wzbudzi go i obdarzy go chwałą i mocą, tak też gdy nastanie ciemna noc i gdy wierni wybrańcy będą uwięzieni i skrępowani, jedyną nadzieją wyzwolenia dla nich będzie przejście przez dolinę cienia śmierci i wejście do chwalebnego Królestwa Pana naszego i Zbawiciela Jezusa Chrystusa, do którego należą i któremu służą.

W.T. 1754—1895

BARANEK BOŻY POTWIERDZONY NA OFIARĘ

"Oto Baranek Boży, który gładzi grzech świata". — Ew. Jana 1:29.

Powinniśmy pamiętać, że on jest Barankiem bez zmayı, barankiem bez wady i bez plamy. Teraz nie potrzebujemy przypominać tym, którzy są w całości zapoznani z historią Starego Testamentu, jak ważnym było to, że baranek, który był ofiarowany, musiał być bez wady. Tak niezbędnym było to, iż było wymagany, aby kapłan, który byłznaczony do tego celu, ostrożnie zbadał ofiarę, upewnił się, że na niej nie było wady, i potem zapieczętował ją pieczęcią Świątyni, na znak, że była odpowiednia dla ofiarowania i dla pokarmu. Teraz znajdujemy naszego Pana Jezusa Chrystusa podejmującego tę myśl i mówiącego: *"Sprawujcież nie pokarm, który ginie, ale pokarm, który trwa ku żywotowi wiecznemu, albowiem tego zapieczętował Bóg Mój Ojciec"*. Na brzegu Jordanu, kiedy otworzyły się mu niebiosa, a Duch zstąpił w postaci gołębicy, i odpoczął na nim, Bóg powiedział: *"Ten jest Syn mój miły, w którym mi się upodobało"*. A.J. Gordon.

W.T. 967 - 1883.

cichości. *"I tajemnica Boża jest [prawie] dokonana"*. (Obj. 10:7). R2156-97; A106.

Potem nastąpiło otwieranie pieczęci, odkrywanie jeden po drugim różnych rysów związanych z Boskim zamysłem. Otworzenie każdej pieczęci pozwalało na coraz dalsze rozwinięcie się pergaminu przez co "tajemnica Boża" mogła być coraz lepiej rozpoznawana. Tak to wierni Pańscy, przez cały wiek Ewangelii, byli uprzywilejowani do wiadywać się nieco z "tajemnicy Pańskiej" – z Boskiego planu. Jednakowoż zupełne rozwinięcie pergaminu było możliwym dopiero po otworzeniu ostatniej pieczęci, co umożliwiło zupełne objawienie "Boskiej tajemnicy", jako napisano: *"We dni głosu Anioła siódmego, gdy będzie trąbił, dokona się tajemnica Boża, jako opowiedział sługom swoim prorokom"*. (Obj. 5:1; 10:7). R2209-97

"Pieczęć Boga żywego". (Obj. 7:2). C232.

NA NIEBIE – Niebo oznacza zwierzchnictwo duchowych władz. A396.

Obecne niebiosy (duchowe władze) muszą ustąpić miejsca "nowym niebom", Chrystusa duchowej władzy. A84.

Niebiosy symbolizują kościelne rządy. B186.

Systemy kościelne. R5516-14.

- 8:2 SIEDEM TRĄB – Siedem trąb Objawienia są to wszystko symbole i wyobrażają siedem wielkich okresów czasu i ich wypadki. Zbadanie tychże odkładamy do następnego tomu. B163.

Wypadki zwracające się do poprzednich sześciu trąb Objawienia odnoszą się do spraw ludzkich, podczas gdy siódma trąba odnosi się specjalnie do Dzieła Pańskiego i omawia "Dzień Pański". (1 Tes. 5:2). B162

Głos siedmiu trąb symbolizuje wydarzenia, przez które panowanie ostatniego z tych czterech królestw pogańskich ma być złamane, przewrócone i w końcu zniszczone. HC 76-B.R.

- 8:3 DANO MU WIELE KADZENIA – Jak w dniu pojednania, po złożeniu ofiary za grzech Aaron ofiarował przed Panem w Świątyni kadzidło, którego woń przechodziła do Świątyni Najświętszej, tak Chrystus, po złożeniu wielkiej za nas ofiary, wszedł do samego nieba z wonnością doskonałego posłuszeństwa Bogu, zatem Jego ofiara za nas była przyjęta przez Boga. R1836-95.

Zatem Kościół, pozaobrazowe kapłaństwo, musi wystrzegać się tajemnych grzechów, ofiarowania przed Bogiem obcego ognia, obcych wonności, lub przystępować do Boga ze swoją własną sprawiedliwością. R1836-95.

Z tego ołtarza podnosił się przyjemny za-

pach, wonność, przyjemna Bogu przez Jezusa Chrystusa – dobrowolna służba kapłanów: ich modlitwy, ich posłuszeństwo dobrowolne – wszystko, cokolwiek czynią ku chwale Bożej. T137.

ABY JE OFIAROWAŁ – Ponieważ nic nie było powiedziane o ofiarowaniu kadzidła po raz drugi, i wobec tego, że nie wchodzimy do Świątyni jako jednostki, lecz jako członkowie Jego Ciała, możemy bezpiecznie powiedzieć, że *"jesteśmy w Chrystusie wdzięczną wonnością Bogu"*, chociaż nieprzyjemną wonnością dla świata. *"Bądźcie tedy naśladowcami Bożymi, jako dzieci miłe; a chodźcie w miłości, jako i Chrystus umiłował nas i wydał samego siebie na ofiarę i na zabicie Bogu ku wdzięcznej wonności"*. (Efez. 5:1,2). Q342,343; R4922-11.

Z MODLITWAMI – Modlitwy takich kapłanów Bożych są skuteczne. Pan nasz Jezus Chrystus utrzymywał ustawicznie palące się kadzidło i dlatego mógł powiedzieć: *"A jam wiedział, że mnie zawsze wysłuchiwasz"*. (Jan 11:42). T137.

Długie modlitwy odmawiane, aby były słyszane od ludzi mają już "swoją zapłatę". (Mat. 6:5), i nigdy nie dojdą do złotego ołtarza, który jest przed stolicą. HC52-B.R.

WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH – *"Bośmy dobrą wonnością Chrystusową Bogu"* (2 Kor. 2:15). Q343; R4922-11.

Nasze ofiary mają być złożone na ołtarzu ofiarnym, razem z ofiarą Chrystusa, lecz nasze ofiary nie miałyby żadnego znaczenia, gdyby nie Jego ofiara i przyjemna woń osobistych zasług unoszących się do Boga z naszymi modlitwami, aby mieć udział w Jego przykrywających zasługach. R1836-95.

NA OŁTARZU ZŁOTYM – Złoty ołtarz w "Świątyni" zdaje się przedstawiać "maluczkie stadko", poświęcony Kościół, w teraźniejszym ofiarującym się stanie. T137.

Kapłan, stojąc przy złotym ołtarzu w miejscu Świętym i krusząc kadzidło na ogień znajdujący się na wierzchu ołtarza, sprawił, że przyjemny zapach tego kadzidła unosił się przed oblicznością Jehowy poza zastonę. R5961-16*

KTÓRY JEST PRZED STOLICĄ – Tron Boga nie jest materialny, lecz oznacza Jego najwyższą władzę i panowanie, a Pan Jezus został wywyższony do tej godności w tym celu, aby wziął udział w tym panowaniu. A111.

Tacy, którzy w ten sposób ofiarują wonność przyjemną Bogu zbliżają się do Boga – bliżej "zastony", oddzielającej ich od "Świątyni Najświętszej" i jeżeli mają jakieś żądania, one mogą być załączone z kadzidłem –

"wiele kadzidła z modlitwami świętych". T137.

- 8:4 I WSTĄPIŁ DYM – Dym – tj. wspomnienie. R2609–00.

KADZENIA – Kiedy doskonała Jego istota (kadzidło) zetknęła się z trudnościami życia (ogień) wydała zupełne postuszeństwo Boskiej woli, jako przyjemna wonność. T63.

Podobnie i kapłani, "członki Jego Ciała", zawsze będą wystuchiwani, jeżeli ustawicznie będą ofiarowywali kadzidło wiary, miłości i postuszeństwa Bogu. T137, 138.

PRZED OBLICZNOŚĆ BOŻĄ – Zaślubiona Oblubienica Chrystusa ma znaczenie u Ojca, jedynie tylko przez jej umiłowanego Oblubieńca. Jej prośby są zasyłane w Jego imieniu aż do chwili, kiedy przyjdzie doskonałość i kiedy przyjęta zostanie do chwały – do zupełnej wolności synów Bożych przez pierwsze zmartwychwstanie. E545.

- 8:5 I STAŁY SIĘ GŁOSY – Głosy oznaczają obwieszczanie i ogólną dyskusję o przedmiotach, które są oświecane. R511–83

Jako wynik Boskich błyskawic, które oświecają świat, okazuje się wszędzie wielkie poruszenie. Nigdy przedtem takie warunki nie przeważały. Są złowieszcze szemrania z powodu niezadowolenia, niepokój, i cały ruch myśli ludzi, poprzez całą ziemię, zwraca się w kierunku rewolucyjnym. Błyskawice objawiają zepsucie istniejące w świecie, nieuczciwość tych, którzy są na wysokich posadach, i pokazują ludziom, że żyją daleko niżej od godności należącej człowiekowi. Lecz jak naprawić te rzeczy, nikt nie widzi tej możliwości. I spreczne idee, głosy, teorie i groźby objawiają to, co prorocy przepowiedzieli; bo "*rozniewały się narody*" (Obj. 11:18) i "*poganie [narody] się buntują*" (Ps. 2:1). Cała ziemia drży przed hałasem sprzecznych głosów i przed ciosami, które już teraz zaczynają przebudzać świat. R5989–16.

I GROMY – Gromy oznaczają zamieszanie, które jest spowodowane przez wzrastającą oświatę. R511–83.

"*Od Pana zastępów nawiedzone będzie gromem i trzesieniem ziemi, i głosem wielkim, wichrem i burzą, i płomieniem ognia pożerającego*". (Izaj. 29:6). Te wyrazy są symboliczne i oznaczają tę wielką burzę ucisku, która obecnie nadchodzi i wnet się zerwie z siłą nad nominalnym Syonem. Grom i wielki głos wskazują na spory, i widzimy jak niewierność, w swej najsubtelniejszej formie, powstaje wśród Kościoła. R576–84.

Widzimy powiększające się obłoki ucisku. Słyszemy huk grzmotów sądu, które wzywają "ziemię od wschodu słońca aż do zachodu

jego" (Psalm 50:1). Obserwujemy jak cała ziemia jest teraz w toku potrząsania, i to zakończy się z zupełnym obaleniem wszystkich istniejących instytucji, systemów i rządów. R5989–16, 3037–02.

I BŁYSKAWICE – Błyskawice oznaczają rozmnożenie się umiejętności. "*Błyskawice jego oświecają okrąg świata*". (Ps. 97:4). R 511–83.

Obłok i ciemność, ucisk, zakłopotanie i rozpacz narodów są naokoło nas; grzmoty i błyskawice są przyczyną, że cała ziemia drży jak drżał Izrael przy górze Synaj. (2 Moj. 19:1–25). Widzimy błyskawice prawdy i sprawiedliwości. To jedna błyskawica, wychodząc z zaciemnionego Tronu, objawia jeden błąd tu i inny błąd tam, i jeszcze inny. Wnet cały świat będzie obudzony. On już jest obudzony w wielkiej mierze. R5989–16, 1914–96.

I TRZĘSIENIE ZIEMI – Trzęsienie ziemi oznacza rewolucję. R511–83, 576–84.

W Piśmie Świętym trzęsienie ziemi zdaje się zawsze przedstawiać rewolucję, i nie jest nieracjonalnym, by spodziewać się, że era ogólnej wojny tak podburzy niższe klasy i sprawi takie niezadowolenie z ich losu, że rewolucja byłaby następnym stanem rzeczy. R 2334–98; A419.

- 8:6 SIEDEM TRĄB – Siedem trąb Objawienia należy rozumieć symbolicznie a nie literalnie. Cała księga Objawienia jest księgą symbolów, której proroctwa spełniają się symbolicznie. Chrześcijanie na ogół rozumieją, że proroctwo o pięciu z tych siedmiu trąb już zostało wypełnione, a my mowimy, że o sześciu. Wszyscy godzą się z tym, że owe trąby nie były trąbione literalnie, lecz były to Boskie wyroczenie i ich spełnione zadania. R 2992–02.

Niech czytelnik rozpocznie od pierwszej trąby (rozdział 8:7) i od pierwszej plagi (rozdział 16:2) i porównuje je. Niech tak czyni ze wszystkimi siedmioma trąbami i plagami. HC84–B.R.

- 8:7 I STAŁ SIE GRAD – Grad symbolizuje sprawiedliwy sąd. A378.

Twarde i mocne prawdy. R1774–95, 1357–92.

Grad przedstawia twarde, mroźne i mocne prawdy albo prawdy wyrażone w mocny sposób, jak sądy. R564–83.

Grad jest wodą w stanie stałym. Jeśli woda, czyli deszcz, który przynosi urodzajność i odświeża ziemię, jest symbolem prawdy, która odświeża i przynosi owoce w ludzkości, wtedy grad musi oznaczać prawdę głoszoną w taki sposób, że ona będzie niebezpiecznie druzgocącą dla każdego, z którym ona wej-

dzie w konflikt. R511-83

Uformowanie się i spadnięcie tak wielkiego gradu wymagało ciemnej chmury i wielkiego nagromadzenia się elektryczności. Niezawodnie, że i grzmoty i błyskawice towarzyszyły tej burzy. R3344-04*

I OGIEŃ – Ogień znaczy zniszczenie, co-
kolwiek bądź ma do spalania – kłakol, śmie-
cie, ziemię (społeczne organizacje), itp.
A396,399-404.

Pod symbolem ognia, opisuje Apostoł
ogromną powódź ucisku, który w krótkim
czasie ogarnie cały świat. B186.

Wciąż myślimy, że ten wielki ogień, o
którym Pan wzmiankuje przez Św. Piotra,
Sofoniasza, Proroka Dawida i innych, ma
być symbolicznym ogniem. R5317-13,
4990-12, 3414-04, 2565-00, 2334-98,
701-84.

A TRZECIA CZĘŚĆ – Tutaj możemy zau-
ważyć różnicę w znaczeniu tych biczów.
Trąby ograniczają się do trzeciej części,
podczas gdy czasze, które są powszechne, są
wylane na całą proroczą ziemię a nie na
trzecią część ziemi. HG77-B.R.

Wiedząc cokolwiek o tych strasznych bi-
czach, które przychodzą na świat, przy tych
trąbach, możecie pomnożyć bicz każdej od-
powiedniej czaszy przez trzy. Bo gdzie trze-
cia część ludzi jest zabitych, udręczonych,
itd., pod pewną trąbą, to pod czaszą lub
plagą bicz jest na wszystkich. HG84-B.R.

8:8 GÓRA WIELKA – Góry oznaczają króles-
twa. A396.

Góry przedstawiają królestwa, jako czyta-
my, że góra Pańska wywyższy się na wier-
chu gór; będzie to najwyższa góra, czyli
królestwo. R4990-12, 5990-16, 1914-96,
686-84, 303-81.

8:9 KTÓRE MIAŁY DUSZĘ – Psyche; życie,
istota. E395.

8:10 Z NIEBA – Niebiosa symbolizują kościelne
rządy. B186; A84,396; R5516-14.

GWIAZDA WIELKA – Światło tych fałszy-
wych gwiazd, "wędrujących gwiazd", jest
zwykle przeciwne owym dwunastu natchnio-
nym. D737.

NA TRZECIĄ CZĘŚĆ RZEK – Ziemia jest
symbolem porządku społecznego, społeczeń-
stwa; jej góry przedstawiają królestwa, jej
niebiosa reprezentują jej najwyższe, czyli
religijne władze; rzeki przedstawiają
oczyszczające prawdy pochodzące z niebios i
jej morza wyobrażają klasy ludzi niespokoj-
nych, niepohamowanych, niezadowolonych i
anarchistycznych. R 1813-95, 686-84.

Prawdy pochodzące z nominalnych symbo-
licznych niebios. R1813-95.

NA ŹRÓDŁA WÓD – Wody prawdy nie

będą już słonawe z powodu błędu, ale będą
uzdrowione przy źródle przez jaśniejsze zro-
zumienie Słowa Bożego. B298 (Poprawne
tłumaczenie).

8:11 BO STAŁY SIĘ GORZKIE – Truciznę gorz-
kiego błędu, "szatańską doktrynę", pomieszane
z czystą wodą życia, z prawdą Boskiego
słowa. C169.

8:12 TRZECIA CZĘŚĆ SŁOŃCA – Słońce, jako
symbol, przedstawia światło Ewangelii,
prawdę. D732.

Słońce symbolizuje światło Ewangelii. R
499-83.

TRZECIA CZĘŚĆ KSIĘŻYCA – Księżyc, ja-
ko symbol, przedstawia światło Zakonu Moj-
żeszowego. D732.

Księżyc symbolizuje Zakon. R499-83.

TRZECIA CZĘŚĆ GWIAZD – Gwiazdy, ja-
ko symbole, wyobrażają natchnionych nauczy-
cieli Kościoła – apostołów. D732,733.

Słowo gwiazda (greckie *aster*) nie jest
używane w odniesieniu do żadnego wiernego
(z wyjątkiem apostołów), jeżeli się mówi o
nim w obecnym życiu; natomiast stosuje się je
w odniesieniu do tych, którzy odwrócili się od
prawdy i stali się fałszywymi nauczycielami,
a którzy określani są jako "wędrowne gwiaz-
dy". D736.

Ale słońce, księżyc i dwanaście prawdzi-
wych gwiazd są tylko częściowo teraz zać-
mione; natomiast liczne fałszywe gwiazdy
spadły z wyżyny pretensjonalnego świecenia
ewangelicznego do poziomu pojęcia tych mas,
dla których one świecą. D739.

8:13 GŁOSEM WIELKIM – Wszystkie trąby mają
głosy. I hałas, krzyk, głosy, trąby, itd., ma-
jące styczność z przyjściem Chrystusa i z
końcowym dziełem Ewangelii, są wydarze-
niami. Nie są to literalne hałasy, lub meta-
liczne trąby jak pod Zakonem. HG25-B.R.

BIADA, BIADA, BIADA – Pozostałe trąby,
tj. piąta, szósta i siódma są nazwane trąbami
"biada". HG77-B.R.

NA ZIEMI – Społeczeństwo. A403.

Obecna organizacja społeczna. C251.

Obecny porządek społeczny. D70; R1813-
95.

Ziemia, jako symbol, oznacza społeczne-
stwo ludzkie jak ono jest obecnie organizo-
wane. R686-84.

9:1 GWIAZDA – (Zobacz komentarze do Obj.
8:10).

SPADŁA Z NIEBA – "A niebiosa jako księgi
zwinione będą [dwa wielkie ciała, które
tworzą kościelne niebiosa], i wszystko wojsko
ich spadnie [odpadnie, porzuci; nie zaraz, ale
raczej stopniowo niż gwałtownie] jako opada
liść z winnej macicy, i jako opada niedojrza-
ły owoc z figowego drzewa". (Izaj. 34:4).

D689.

Nieba są symbolem dzierżawy duchowych władz. A396.

9:2 SŁOŃCE – (Zobaczyć komentarze do Obj. 8:12).

POWIETRZE – Powietrze symbolizuje duchowe rządy, czyli władzę nad światem. C261.

Słowo greckie przetłumaczone na "powietrze" w 1. liście do Tes. 4:17, jest użyte symbolicznie trzy razy w innych miejscach, aby reprezentować rząd lub władzę rządzące nad ziemią. (Efez. 2:2; Obj. 9:2 i 14:17). R152–80.

9:4 ANI ŻADNEJ RZECZY ZIELONEJ – Te słowa nie znajdują się w rękopisie Synajskim. (Spis Tematów Biblijnych, str. 58).

9:5 NIE ŻEBY ICH ZABIJAŁY – Te słowa będąc symbolem, śmierć jest polityczna, a nie literalna. HG77–B.R.

PIĘĆ MIESIĘCY – Pięć miesięcy równa się pięć razy trzydzieści, czyli 150 dni; a ponieważ czas do mierzenia symbolów jest sam symboliczny, trwa on 150 lat. HG77–B.R.

9:6 SZUKAĆ BĘDĄ LUDZIE ŚMIERCI – Ludzie szukali z zapałem politycznej śmierci, aby ich własny rząd był zniesiony. HG77–B.R.

9:7 JAKOBY – Ale nie w istocie. N'04–7–3.

9:13 ZE CZTERECH ROGÓW – Te słowa nie znajdują się w rękopisie Synajskim (Spis Tematów Biblijnych, str. 58).

OLTARZA ZŁOTEGO – Złoty ołtarz w "Świątyni" zdaje się przedstawiać "maluczkie stadko", poświęcony Kościół, w teraźniejszym ofiarującym się stanie. T137.

9:14 RZEKI EUFRATES – Literalny Babilon był zbudowany nad rzeką Eufrates, która to rzeka w wielkiej mierze dostarczała mu materialnych zasobów i bogactw; kiedy zaś przyszło obalenie Babilonu dokonano takowego przez zwrócenie koryta rzeki i odcięcie wody. Tak też i mistyczny Babilon zasilany jest przez liczne wody (narody i ludy), a upadek jego przepowiedziany jest w ten sposób, że odwróci się od niego ci, co go podtrzymują i zasilają, a więc lud i narody. B230,231.

Babilon w typie reprezentował wielki system, matkę i córki, a rzeka Eufrates w typie przedstawiała lud, który podtrzymuje ten system. Q720.

9:15 NA GODZINĘ I NA DZIEŃ, I NA MIESIĄC

I NA ROK – 391 lat i 15 dni. HG78–B.R.

9:16 JEZDNEGO – Przywódcy fałszywych nauk. (Izaj. 31:1). C359.

Sługi Faraona i jeźdźcy przedstawiają upadłych aniołów i ludzi, którzy skojarzyli się lub skojarzą się z Szatanem jako przeciwnicy Pana i Jego ludu. F566. (Poprawne tłumaczenie).

9:17 WIDZIAŁEM TAKŻE KONIE – Ulubione stare, fałszywe nauki. C359.

9:19 W CĘBACH ICH – Wymowa, wypowiedź. B344.

9:20 ABY SIĘ NIE KŁANIALI DIABŁOM – Gdziekolwiek możemy patrzeć, w pośród wszystkich narodów pogańskich, znajdujemy, że złe duchy miały dużo do czynienia z degradacją ludzkiej rodziny. Upadłe duchy są przyczyną wszystkich religijnych złudzeń istniejących na świecie. R3068–02.

Złe duchy, działając według sposobu naturalnego człowieka i jego pociągów do religijności, odwróciły od Boga jego szacunek, aby go skierować niekiedy wprost do nich, niekiedy do czworonożnych zwierząt. R3068–02. BAŁWANOM ZŁOTYM I SREBRNYM – Uwielbienie dla pieniędzy. (Ezech. 7:19). B152.

10:1 OBŁOKIEM – Ucisku. B151.

JAKO SŁOŃCE – Słońce, jako symbol, przedstawia światło Ewangelii. D732.

A NOCI JEGO – Ostatni cieleśni członkowie ciała Chrystusowego. C259.

10:2 KSIĄŻECZKI [KSIĄŻECZKĘ – NP] – Poselstwo odnośnie do Królestwa Chrystusowego. C89.

Książeczka ta oznacza plan i zamysł Boży, tak jak są one napisane w Zakonie i w prorocत्वach. R530–83*

OTWORZONE [OTWARTĄ – NP] – Poselstwo to zaczęło być stopniowo ogłaszane [otwarte], poczynawszy od r. 1829. C89. (Poprawne tłumaczenie).

Ona została doskonale zapieczętowana (siedmioma pieczęciami) aż do czasu kiedy Chrystus zaczął ją otwierać. R530–83*

Ta otwarta książeczka stanowi odpieczętowane prorocत्वa. "Zamknij te słowa, i zapieczętuj tę księgę aż do czasu naznaczonego [ostatniego – NP]". (Dan. 12:4). HG79–B.R.

NA MORZU – Niespokojne, burzliwe, niezadowolone masy ludzi. A396.

NA ZIEMI – Ziemia, jako symbol, oznacza ludzkie społeczeństwo tak jak ono jest obecnie zorganizowane. R686–84.

10:3 GŁOSEM WIELKIM – Podniesienie głosu dla rozkazywania. (1 Tes. 4:16). B162.

SIEDEM GROMÓW – Gromy symbolizują spory, kontrowersje. (Izaj. 29:6). R576–84.

10:4 ZAPIECZĘTUJ TO – Aby zachować w tajemnicy, aby zabezpieczyć przed włamaniem się do środka. E284,285.

10:6 I MORZE I TO CO W NIM JEST – Te słowa nie znajdują się w rękopisie Synajskim. (Spis Tematów Biblijnych, str. 58).

ŻE CZASU JUŻ NIE BĘDZIE – Liczne są te "czasy i chwile, które Ojciec w swojej mocy